

Nr. 1



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Czwartek, dnia 1 stycznia 1920 roku

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. " 8.00
Za roznośzenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. " 9.50

Kalendarzyk:

Czw. 1.1 1920 r. Mieczysł.
Piąt. 2.1 Makarego.
Sob. 3.1 Genowefy, Daniela.
Niedz. 4.1 Tytusa.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 250, za tekstem 35 fenigów, nieogłoszeni mk. 125 za wiersz pitłowy. Dobre ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kłosc; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłosc

Pierwszorzędna = **B. Wiśniewskiego** ul. Moniuszki 5
RESTAURACJA

poleca się nadal względem Szanownej Klienteli
Ceny potraw i napojów w najlepszym gatunku i w wielkim wyborze — przystępne. 5481

Pierwszorzędna Cukiernia Szwajcarska **TADEUSZA SZANIAWSKIEGO**

ul. Piotrkowska № 126, róg Nawrot.

Otwarta do godziny 2-ej w nocy.

3497-1

Rendez-vous najwytworniejszej publiczności

Zawiadamiamy niniejszym, że

FABRYKA POLSKA

wyrobów glinianych i papownia (TEKTURY DACHOWEJ)

przy ulicy Wodnej 12,

w dawnej posesji Rudolfa Scholtza,

rozpoczęła swoją działalność i wyrabia piece majolikowe i zwyczajne, jak również przyjmuje roboty budowlane, jako to: stawianie pieców, obmurowanie kotłów parowych i różne roboty, wchodzące w zakres zduństwa, z materiałów własnych.

Fabryka wyrabia rury kanalizacyjne ceramiczne, posadzki, dla fabryk i cegły ogniotrwałą.

W sprzedaży znajduje się glina ogniotrwała.

Właściciel O. Janke.

3464cn2

KALENDARZE

ścisłe i terminowe

Duży wybór ścianek najtaniej poleca

POLSKI SKŁAD PAPIERU

B. JANKOWSKI

132. PIOTRKOWSKA 132.

„EROS”

Krem niezbędny do pielęgnowania twarzy i rąk.
Do nabycia: w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. 2867



Nadeszła zima, a z nią wróciły do domów szczury i myszy

Stosujcie

5358-1

KAPS

który bezwzględnie tępi szczury i myszy
Zadać w aptekach i składach aptecznych

BRACIA GESSNER

Mechaniczna fabryka lin transmisyjnych i wyrobów plecionych zawiadamiają, że ich zakłady i biuro z dniem **1-ym stycznia 1920 r.** przeniesione będą do własnej nieruchomości przy ulicy

Wólczańskiej № 109. 5338-1

„CZYTAJ”

KSIĘGARNIA, BIURO PISM I SKŁAD PAPIERU.

ŁÓDŹ, ul. Dzielna № 2.

Łódź, w grudniu 1919 r.

W. P.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić W. P., że księgarnia moja p. f. „CZYTAJ” z dniem 27 grudnia r. b. zostaje przeniesioną do kąpielnej przeczemnie Księgarni Krakowskiej

Łódź, ul. Dzielna № 2, róg Piotrkowskiej.

i w połączeniu z nią prowadzoną będzie przeczemnie nadal p. f.

Księgarnia „CZYTAJ”.

Mając nadzieję, że i nadal będę przez W. P. obdarzany zaufaniem i polecając się pamięci, pozostaje

z poważaniem

Kazimierz Pawlak

właśc. księg. „CZYTAJ”.

Dziś, 1 Styczeń 1920 r.
PREMJERA

CASINO

Dziś, 1 Styczeń 1920 r.
PREMJERA

I-szy raz w farsie

POLA NEGRI

Najwspanialsza farsa sezonu w 6-ciu wielkich aktach.

Jako partner P. NEGRI ulubieniec publiczności **Harry Liedtke** p. t.

HRABINA RONDOLI

„Szanowni Państwo! Jeśli wola,
Słuchajcie, co Wam powie Pola:
Dotychczas grałam tylko liczne
Poważne rzeczy dramatyczne,
Lecz dzisiaj, pierwszy raz
Chcę oto bawić Was!
Niech śmiech rozebrzmi ochoczy
Aż lzy zaleją Wam oczy.“

Początek przedstawienia o 3 g.

Początek przedstawienia o 3 g.

Dom Handlowy Agenturowo-Komisowy
R. Piątkowski i G. Canger

dostawcy dla armji polskiej

Łódź, Kilińskiego № 122.

Poleca hurtowo ze składów własnych artykuły spożywcze, jak to:

kawę zbożową, owoce suszone, marmeladę, groch
i artykuły do prania.

5504

J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse!

J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse!

J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse! J'accuse!

U wrót nowego roku.

Rok minął... Był to rok barwzgodnie wielki i przełomowy. Nie my, współcześni, silić się możemy na stworzenie syntezy tego okresu, którego zadaniem stała się likwidacja wielkiego huraganu dziejowego, co rozszalał nad światem, burząc i niszcząc wszystko po drodze. Historia przyszłości, w skrupulatnej a mroźnej pracy dociekań i zestawień, obca wpływom chwili obecnej, jej nastrojom oraz sugestjom, dać będzie może w stanie obiektywny i ścisły obraz tej chaotycznej, mieniającej się niesłychaną mnogością wypadków, sprzecznej w najistotniejszych swych przejawach epoki...

My ograniczyć się musimy jeno do kronikarskiego zestawiania faktów, do uwypuklenia najwybitniejszych, najczęściej typowych wydarzeń i do ujęcia ich według norm sądu teraźniejszości.

W zaraniu swoim rok ubiegły postawił ludzkość przed obliczem katastrofy, zagrożającej całej kulturze i dorobkowi cywilizacyjnemu Europy. Był nią bolszewizm.

Ten specyficzny wytwór znihilizowanej obłędnej szaleńczej niszczenia, zatrutej marazmem wschodniej negacji duszy rosyjskiej, na gruzach caratu stworzył zmilitaryzowaną, potworną organizację, która z jednej strony rozpoczęła usilną propagandę swych ponurych haseł, z drugiej zaś postanowiła zbrojnym gwałtem przyspieszyć ich tryumf wszechświatowy. Chwilę wybrano podatną nad wyraz. Ludy niezadowolone i wycieńczone długotrwałą wojną szemrały. Niemcy, nie zdruzgotane ostatecznie, żyły myślą o odwecie. Silny ferment wewnętrzny w postaci ruchu spartakusowców dążył otwarcie do zbratania się z Rosją sowietów.

W podobnym położeniu znajdowały się rozbite Węgry, gdzie przy pomocy licznej falangi tyków udało się nawet doprowadzić do chwilowego zwycięstwa posępnej ideologii kultureburców komunistycznych.

Już hordy barbarzyńców bolszewickich wkroczyły na terytorium Rzeczypospolitej, już docierają do Łep, zagrożając nieomal stolicy naszej, gdy w imponującym wysiłku narodowej

odporności bohaterkie wojska polskie w szeregu świetnych i zdumiewających zwycięstw wygnały je ze swych obszarów, przepędzając za Dźwinę i Berezynę.

Unicestwiono śmiało plany zagarnięcia Polski i podania ręki zbrojnej spartakusowcom niemieckim. Groźne niebezpieczeństwo zostało zażegnane.

Nie poraż to pierwszy Polska ocalała Europę, nie poraż to pierwszy spełniała z poświęceniem swą misję dziejową puklerza cywilizacji zachodniej...

Tymczasem konferencja pokojowa siliła się rozwiązać istny węzeł gordyjski najrozmaitszych zagadnień, które wyłaniały się z likwidacji powojennej. Dotychczasowa harmonia w zespole sojuszników znikła. Wszak następował podział łupów... Pojawiły się różne otwarte i ukryte nieporozumienia, rozdzwinki, ścierania się wzajemnych interesów.

Skutek tego uwidocznił się w połowicznym załatwieniu niektórych najżywoźniejszych spraw w traktacie, podyktowanym Niemcom, nie uwzględniającym interesów słabszych jeszcze narodów, przedewszystkiem zaś Polski, w niemożności wybrnięcia z chaosu wschodniego, w powierczonym rozstrzygnięciu wielu kwestii politycznych wagi zasadniczej.

Wypieszczona faworyta Wilsona, Liga Narodów, rzekome palladium na wszystkie między państwowe konflikty przyszłości, również zawiodła pokładane w niej nadzieje. Dotychczasowe wyniki usiłowań w tym kierunku zapowiadają, że w istocie znaczenie jej i wpływy będą ograniczone, że jej moc egzekutywy nie zdoła pokonać apetytów mocarstw, że władza jej rozszerzy się jedynie na mniejsze państwa, lecz nie na wielkie potęgi militarne, które to przede wszystkim należałoby okiełznać... Znamieną pod tym względem jest postawa senatu amerykańskiego, zaprzeczającego Lidze Narodów wszelkiej ingerencji w polityczne sprawy Stanów Zjednoczonych.

Mimo te różne usterki i błędy, jakie popełniono (errare humanum est...) mimo poważne

Sz. Klienteli składam serdeczne życzenie przy Nowym Roku i polecając się nadal łaskawym wzglądom, pozostaję
Z poważaniem
Leon Rubaszkin
Kilińskiego 40, m. 10.
Skład resztek. 3491 1

niedociągnięcia w rozstrzygnięciu zagadnień ogólno-swiatowych, rok ubiegły przyniósł jednak obfity plon, pozostawiając po sobie ogrom dokonanych prac.

Likwidacja wojny zbliża się ku swemu końcowi, zmuszono Niemcy do podpisania traktatu, załatwiono wszystkie najwięcej palące kwestje, opanowano nad wyraz trudną sytuację wewnętrzną, która w wielu krajach groziła wprost katastrofalnymi przewrotami. A przedewszystkiem przetrwano. Przetrwano ten ciężki nad wyraz rok, przewyciężono piętzące się trudności i oto u wrót nowego roku ludzkość staje z pewną otuchą, z usprawiedliwioną nadzieją, że postępuje ku polepszeniu, że ten nowy rok, niosący w sobie nieodgadnioną zagadkę przyszłości, doprowadzi wreszcie do ustalenia stosunków, da światu tak upragnione odetchnienie i powrót do normalnego, pracotwórczego trybu życia.

Dla Polski ubiegły rok był pełnym prób, okresem wytrzymałości a odporności narodowej. Z dumą obecnie możemy spojrzeć po za siebie. Ogrom dokonanych prac dowiódł nie tylko, że naród polski jest zdolny do egzystencji państwowej. Dowiódł on zarazem, że młode państwo polskie posiada w sobie zadatki przyszłej wielkiej potęgi na Wschodzie.

Tak. Dokonano rzeczy wielkopomnych i niezapomnianych. Gdy w początkach ubiegłego roku państwo polskie wszczynano swą organizację, położenie jego napozór było wprost tragiczne. Ze wszystkich stron kłębiła się wraza nienawiść, zbrojne armie nieprzyjaciół zewsząd zagrożowały istnieniu Polski.

Sily wrogów dziesięciokrotnie przewyższały te zasoby, które powstająca Rzeczypospolita miała ku swemu rozporządzeniu...

I oto byliśmy świadkami, co może wysiłek wzniosły poświęcenia a patriotyzmu, jak niebo

Na przełomie.

Obraz: W głębi na postumencie stoi w białej sukni wiotka z palmową gałązką niewiasta na wysokim pedestale. Wyobraża ona Ojczyznę. U podnoża tego tronu grupują się wszystkie stany a więc: uczeni, duchowni, szlachta, mieszczanie, kupcy, rzemieślnicy, robotnicy, chłopci, w środku sokół i harcerze oraz dzieci, które zdobią tron kwiatami.

Na przedzie sceny dwie postacie: jedna Rok Stary po lewej stronie, druga Rok Nowy po prawej.

Obraz główny jest oddzielony od dwóch postaci przedstawiających lata, zasłoną, która dopiero przy ostatnich słowach Nowego Roku rozsuwa się.

Ognie różnobarwne oświetlają obraz.

NOWY ROK 1920.

Ubrany jak młodzieniec w kontuszu lub Kowskim chłopskim stroju, staje po prawej stronie widowni.

Odejdź w otchłań zapomnienia

Stary, zgniół roku;

Boś nie zrobił w polskiej sprawie

Stanowczego kroku.

Bolszewicy, komuniści

I wielu złodziei,

Wraz z paskarstwem kraj niszczyło

Bez wszelkiej nadziei.

Moraczew zaczął rządy,

Siejac wciąż zgniliznę!

Chciał zaprzedać żydom Polskę,

Chciał zniszczyć Ojczyznę!

Choć z niewoli Orzeł Biały

Wrócił w polską stronę,

Moraczewski zdjąć mu kazął

Piastowską koronę.

Wyczerpany tym pomysłem

Gdy szedł już na drzemkę,

Ziecił głowę Orła ubrać

W bolszewicką krymkę.

Na urzędy w całym kraju

Wszędzie ktał cebule,

Więc paskarze nam zabrali

Ostatnią koszulę!

Konstytucje ma układać

Nam gromada bosa

I Daszyński i Dłanant

I partja Witos'a!

W cóż stało się na końcu

Twej pracy, kolego,

Oto Witos nam obalił

Rząd Paderewskiego!

Bo intryga się rozrosła

Między potentaty

Każdy miast Ojczyźnie służyć

Zyje dla prywaty!

Wreszcieś przyniósł nam z Wersalu

Jakiś podmuch wraży,

W artykułach dla mniejszości,

Co bronią paskarzy!

Więc się nie dzw Stary Roku,

Ze choć bez moskali

Panowałeś, nikt cię szczerze

Dzisiaj nie pochwali!

ROK STARY 1919.

(Starzec z siwą głową, w długiej koszuli, przepasany sznurkiem, zajmuje miejsce po lewej stronie).

Mój młodzieńcze, dumny jesteś,

Boś niedoświadczony!

Pierwsze kroki w kraju zawsze

Kosztują miliony.

Rzeczywiście, że się działo,

Pędziłem resztkami.

Ale czyż to jam był winien?

Czy też ludzie sami?

Chciałem nieść wam szczęścia chwile

I zgniołem rabusi,

Z rąk rusinów Lwów wydarłem

I ziemie na Rusi.

Przyjacielu, weź to berto,

Jak wasz Skuński z Łodzi,

Lecz wiedz o tem, że jest jeszcze

Zgraja, co nam szkodzi.

Zanim zwalczysz te upiory

I te czarne sily,

Może przyjdzie ci przed czasem

Wstąpić do mogiły!

Mimo wszystko, ja nie kończę

Jako niemcy kłeska,

I zostawiam tobie armję,

Wielką i zwycięską!

ROK NOWY.

Nie obawiaj się mój stary,

Nowe błysną zorzel!

Zgraje głupców wnet rozsypać

Bóg mi dopoże.

Nie oprę się na złych synach,

Polisce dobrze zyczel!

A do pracy od dziś wezwę

Kadry rzemieślnicze.

One pierśią kraj ostonią,

Bo miłują szczerzel!

A wraz z nimi pójdzie armja,

Ci polscy żołnierzel!

Precz zwątpieniel! Moja praca

Wyda plony żyzne,

Wszystkie stany pójdą razem

Budować Ojczyznę!

Zasłona rozsuwa się; w głębi ukazuje się obraz Chóry lub muzyka gra z początku cicho, a potem coraz silniej mazurka Dąbrowskiego „Jeszcze Polska nie zginęła”. W końcu z muzyką śpiewają tę pieśń wszyscy zebrani na sali. Zasłona powoli opada.

aria jest moc ducha nagodu, który przywarł w erdecznym porywie do swej ziemi i zaprzyłagił życiem jej obronę... Stworzono wielki czyłbrojny armji polskiej. Jak z pod ziemi występowały coraz to nowe huice szlacheckiej i heroickej mlodzi, która z zapałem a brawurą, nie zważając na tysiączne braki, na szczupłe zasoby broni i amunicji, na brak mundurów i ciepłej odzieży, częstokroć bez butów, z gołymi wawie rękoma szła bronić Ojczyzny.

I podczas, gdy w zaraniu ubiegłego roku rdy bolszewickie podchodziły już pod granice b. Kongresówki, gdy hajdamacy zajmowali Lwów, niemcy usiłowali wydrzeć zdobycze powstania wielkopolskiego i już w kilka miesięcy potem armje polskie wypędziły wrogów poza krańce Rzeczypospolitej, a trop w trop za ich pochodem postępowały stale świetne zwycięstwa oręza polskiego.

W tym samym czasie wrzała gorączkowa praca zakładania podwalin państwa, i wśród szczęku oręza, przy blasku łun pożaru wojennego na krańcach, budowa organizacji wewnętrznej rozwijała się sprawnie, ze zdumiewającą szybkością. Równocześnie tłumiono hydrę wewnętrznego rozkładu, a szczerzy patriotyzm mas ludu polskiego przezwyciężył złowrogą agitację wywrotową, za pomocą której wrogowie usiłowali zatruć duszę narodu polskiego.

Rok ubiegły był więc w dziejach naszych niezapomnianym i wiekopomnym okresem. Polska z dumą może spojrzeć na ogrom dokonanych prac. Ten rok winien natchnąć nas jasną otuchą przyszłości. Naród, który zwycięsko pokonał tak niestychane niebezpieczeństwa, który zdołał obroną ręką wyjść z ogromu piętnących się naokół trudności, opanować sytuację wewnętrzną i mimo wszystko stworzyć system praworządności a ładu wewnętrznego, symbolizujących się w powołaniu władz administracyjnych, w wyborach instytucji prawodawczej, taki naród posiada w sobie zasoby istotnej potęgi, taki naród jest w stanie stworzyć mocarny i trwały gmach państwa...

Polska staje u wrót nowego roku z uświadomieniem sobie swej wartości, w pogotowiu i przygotowaniu do dalszych prac, jakie na nią nakładają obowiązki Jutra. To jutro niesie nam nowe zadania i być może, nowe próby. Lecz patrzmy w przyszłość z wiarą niezłomną, iż i w tym roku posunie się znakomicie naprzód budowa Państwa Polskiego, że pionem jego będzie ostateczne utrwalenie oraz naprawa fundamentów państwowości naszej, że w tym roku uda się nam nareszcie zakreślić wszystkie granice Rzeczypospolitej i odzyskać tereny, oddane na łup plebiscytom.

Dla ziszczenia zaś tych nadziei przyszłość nakłada na nas obowiązek jaknajwiększej jednności wewnętrznej i jaknajwytrwalszej, usilnej a

pełnej poświęcenia pracy na wszystkich polach bytu narodowego.

Cs. G.

Z CYKLU: „SNY o SZCZĘŚCIU“.

U wrót przyszłości.

Gdy się wschodzących słońc rozległ się roje,
Gdy jutrzni blask rozteczy sfer wiszary,
Rozpoczną się promienne z mrokiem boje
Przenikną życia pleśń wszechwłórcze żary.

I zniknie to robactwo, które pełza,
Lub czołga się, lub syczy, plwa i kała,
Zwycięski huf jasných rycerzy Graala
Krwia splemi stał, gdyż krew zwycięża — nie ła...

Lecz nim tytanów ród rząd sprawić będzie,
Nim krzepka dłoń zwycięży chytrą niską,
To Winkelriedy pójdą w pierwszym rzędzie,
Spłynie herojów krwią pobojo-wisko — — —

Purpurą jej opłynie każda bruzda,
Ziemie zaleje krwawym oceanem — — —
Lecz wreszcie przyjdzie wielki dzień Ormuzda,
Jego zwycięstwa dzień nad Arymanem.

Wówczas robactwo zniknie, które pełza,
Lub czołga się i syczy, plwa i kała —
Zwycięski huf jasných rycerzy Graala
Krwia splemi stał, gdyż krew zwycięża — nie ła...

Czesław Gumkowski.

POLSKA.

Dyktatura „klas uprzywilejowanych“?

Nie!

Dyktatura „proletariatu“?

Nie!

Dyktatura „biurokracji“?

Nie!

Dyktatura włościjska, robotnicza, partyjna, księża, urzędnicza?

Nie!

Dyktatura Złotego Cielca?

Nie!

? ! ?

Dyktatura POLSKI!

W stosunkach społecznych! W sumieniach ludzkich! W sercach tych wszystkich co z ziemi polskiej pokarm czerpią — dyktatura Polski.

Polski — to jest wszystkiego — coby tylko istnieje na świecie najwspanialszego! Polski — skarbnicy wszelkiego ziemskiego miłowania, ofiarności, poświęcenia, pokoju, ładu, ra skiego szczęścia! Polski — krynicy wszelkich świetlanych idei i dobra wszechludzkiego!

Kiedyż dobiejemy na bezprzykładnie huraganem rozburzonych falach naszego życia narodowego do tego kresu, kiedy wszelkie żywe serce i umysł skowa ostatecznie błogosławiona, i jak stał twarzą dłoń sprawiedliwości dać dowód w nierozczepny łańcuch — którego zamkiem będzie owa magicznie wydzierżawiona Polska — kiedy w każdej duszy posiedzi zwyciężona zostaną wszelkie poczcia błędów i minowców — zgłębione zbudowaną siłą prawdy i prawa, siłą poczucia o Polsce, o tym najprzeżywanym naszym z pysnych dłademów dla każdego polaka, kiedy wszelki sakodliwy wybrzyk ismion a ludzkiego poddany będzie żelaznej dyktaturze Polski???

Kiedyż, o kiedyż zbudzą się zbłądzone serca polskie ze snu ciężkiego i zasłoną znozem ka O, czyżni dobru — a umysły kiedy żyć będą tylko i jedynie myślą o Polsce???

J. W.

KRONIKA.

— Hołd dla Paderewskiego.

a) Wczoraj wystana została do Komitetu Hołdu dla Paderewskiego w Warszawie depesza treści następującej:

„Podpisane duchowieństwo, organizacje i zrzeszenia w mieście Łodzi w zupełności przyłączają się do ogólnokrajowego hołdu dla Ignacego Paderewskiego. Kartony zostaną wysłane“.

Pod depeszą powyższą zostały umieszczone podpisy przedstawicieli wszystkich polskich instytucji społecznych oraz organizacji narodowych.

Delegat ministerjum aprowizacji.

a) W tych dniach otwarte zostało biur oddziału ministerstwa aprowizacji przy Dowództwie okręgowym generałnym, przy ul. Piotrkowskiej 215. Jako delegaci ministerjum aprowizacji, w biurze tym rozpoczął urzędowanie p. Kamiński.

— Pozdrowienia z frontu.

Równo, dnia 31 grudnia.

Telegrafiści — Dowództwa frontu wojskiego zasyłają patriotycznym łodzianom łodziankom, krewnym i znajomym oraz kolegom żołnierzom „życzenia noworoczne, aby rok 1920 uczynił Polskę jaśniejącą spokojem, szczęściem i dobrobytem“. Kaprale: Eugenjusz Pietsch, Jan Karpiński.

— Konferencja ławników.

a) Przybył do Łodzi kierownik wydziału zaprowiantowania m. st. Warszawy, p. ławnik Baryca. Odbył on konferencję z p. ławnikiem Kaffankem w sprawie związku aprowizacyjnego miast oraz z p. dyr. Łubieńskim w sprawie cen wyznaczonych przez państwowy urząd zbożowy.

NA MARGINESIE CHWILI.

Fatalne buty.

Spotkałem go wczoraj na ulicy. Miał minę grobową człowieka, który wraca od dentysty lub niesie conajmniej z pół funta strychniny w celach bynajmniej nie dwuznacznych.

Siedliśmy w cukierni przy „czarnej“ i przyjaciel mój rozpoczął następującą tragiczną opowieść:

Jeszcze z czasów przedwojennego dobrobytu niosłem, wspaniałe, buty z cholewami. Długo pieściłem je w szafie, rozkoszując się i napawając ich rosnącą z dnia na dzień wartością. Wreszcie pod wpływem jakiegoś ponurego momentu determinacji postanowiłem je sprzedać.

Czyż mogłem się spodziewać, że ten zamiar okaże się w skutkach swych tak fatalnym że te buty staną się przyczyną nieszczęść, które zdruzgoczą me życie?...

Zatem zawołałem handlarza. Zjawiło się ich dwóch.

— Nu, buty — kto to teraz kupuje buty z cholewami? Może pan dobrodziej ma jakie branie przechodzone, jakie futro soboliowe bo skonkowsow? Może zakietnikowe albo smogingowate garnituru?

— Nie, nie mam. Chcicie, kupicie buty. a

nie, to idźcie sobie, i nie zwracajcie mi głowy! Zdobyłem się na ton energiczny a nawet groźny. Gniewało mnie to lekceważenie, z jakim ci kramarze wyrażali się o mych wspaniałych, przedwojennych butach z cholewami... Uważałem to za obelgę.

— Po co iść? co znaczy? Buty — niech będą buty. Une są troszkie pokancerowane, ale kupić je można. Dlaczego nie... Ile pan dobrodziej chce za te buty?

— Trzysta marek.

Rozpoczął się długi targ. Dawali 100, 150, później już 175 Mk. Ale ja nie odstępowałem od swej ceny. Ostatecznie wyrzuciłem ich za drzwi.

Na drugi dzień rano, kiedy wybierałem się już do biura, zapukał ktoś. Był to jeden z wczorasznych handlarzy z jakimś nowym, rudym żydkiem.

— Nu, mój znajomy to jest wielki ryzykant. Un panu dobrodziejcu daje za te buty — dwieście marek.

Wyrzuciłem ich znowu. Po drodze do biura napadli mnie jeszcze raz. Dawali 220 Mk... Od tego dnia rozpoczęła się istna orgia nademną. Coraz to inne osobniki nachodziły mnie w tej sprawie. Rano, wieczorem, po obiedzie, przed obiadem, ścigał ich cały korowód, proponując mi kupno mych butów. Napróżno wymyślałem, pienilem się, kłamałem na czem świat stoi... Zgra a kruków, wężących moje buty z cholewami, nie dawała mi spokoju,

Sanody. na których mieszkałem. coikv sie

codziennie od innych postaci. Po tygodniu następnym podarż wymówił mi mieszkanie, twierząc, że nie chce mieć lokatora, który prowadzi podobne interesy z jakimiś żydkami...

W tramwajach, na ulicy zaczęły mi się kłaniać różne nieznane indywidua, usniechając się do mnie, kiwając porozumiewająco głowami, czyniąc jakieś tajemnicze, niezrozumiałe znaki. Raz po raz ktoś mi szeptał do ucha najrozmaitsze propozycje kupna butów...

Zgrzytałem zębami, lecz milczałem, udając że nie słyszę.

Kilkakrotnie, gdy przechadzałem się z moją narzeczoną, otwoływali mi ci bezczelnie, wstępną udzie na bok.

— Nu, jak będzie z tymi butami? Dam 240 Mk. — nu, niech stracę, dam 245... I t.d. i t.d.

W końcu otrzymałem któregoś dnia list od narzeczonej, że nie może wiązać swego życia z człowiekiem, który uprawia jakieś lichwiarskie, brudne interesy.

Napróżno tłumaczyłem, wyjaśniałem. Uśmiechano się tylko niedowierzająco.

Małżeństwo nasze zostało zerwane.

Wreszcie wywyżsżyli niekczemacy, gdzie pracuję. Początkowo wywoływali mnie przez wódnego, później już rozrachowali się do tego stopnia, iż zaczęli mnie nachodzić w biurze...

Po pewnym czasie zauważyłem, że kolejni jakoś dziwnie patrzyli na mnie. Uśmieki, a nie, niedowierza... Kiedyś mój sąsiad biurowy, siedzący naprzeciwko, zwrócił się do mnie z

— Odwołanie zabaw.

a) Wobec zarządzenia starosty Zbrożka w sprawie 50% podatku sylwestrowskiego, znaczna część zabaw została odwołana, co naraziło magistrat na straty z powodu ubytku podatku od imprez i zabaw. W sprawie tej zwrócono się z zażaleniem do ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Z wydziału zaprowiantowania.

a) Sprawozdanie z działalności wydziału zaprowiantowania miasta za drugi kwartał b. r. budżetowego wykazuje, iż stan aprowizacyjny Łodzi nie uległ zmianie na lepsze. Wszystkie wysiłki magistratu łącznie z przedstawicielami zrzeszeń spożywczych, by sytuację żywnościową poprawić, wydawały tylko rezultaty doraźne lub obliczone na krótki dystans. Za cały kwartał nie wydano kasz, wydawnictwo tłuszczów przerwano w sierpniu. Zamiast zamówionych dla ludności i instytucji 31,000 ton węgla obliczonych dla wydania po jednym korcu miesięcznie na rodzinę, otrzymano zaledwie 9,842 tonny, co pozwoliło z trudnością wydzielić po 1/4 korca miesięcznie.

— Drzewo dla Łodzi.

a) Delegowany z ramienia Wydziału Zaprowiantowania do Pińska radny Płuciennik, zakupił 2,000 wagonów drzewa sosnowego i brzoźowego od p. Lubaczewskiego, po cenie mk. 3.80 za pud. A conto dano 300,000 mk.

Pierwszy transport drzewa w ilości 180 wagonów już nadszedł.

— Z koła bałuckiego P. M. Szk.

Sekcja doraźnej pomocy dla dziatwy szkolnej ogłasza w dzisiejszym numerze listę sprawozdawców, którzy złożyli na jej ręce dary dla ubogiej młodzieży szkolnej.

— Zbiórka w Teatrze Polskim.

Na wczorajszym przedstawieniu sylwestrowym artyści zebrali wśród publiczności na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego 1032 mk. 65 fen. i 4 korony.

— Piłkna pamięć.

Zebrane na herbatce 72 m. 50 f. u państwa Luniak — złożone zostały na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego.

— Poszukiwanie rodziców.

Ktoby wiedział cośkolwiek o rodzinie majstra mularskiego Wilhelma Wagnera, oraz żony jego Józefy, zamieszkałych przed wojną przy ulicy Dzielnej — raczy zawiadomić do Schroniska Czerwona 6.

Wagnerowie mieli 7-ro dzieci — Kazimiera, akrobatkę cyrku, — Stefana, technika, — Stanisława, fotografistę, — Eugenję, Mariannę, Zygmunta i Henryka — mniejsze dzieci. Obecnie jeden Zygmunt znajduje się w Schronisku, o rodzinie nie wie.

prośbą o pożyczkę trzech tysięcy Mk. Gdy parsnąłem śmiechem, odparł tonem urażonym:

— No, niechże kolega nie udaje. Przecież wiedzą wszyscy, że robicie doskonałe interesy, na cukrze i węglu...

Innym razem indagowano mię delikatnie, czy to prawda, że drzewo niezadługo zdrożeje?...

Pewnego pięknego poranku szef wezwał mię do siebie i wymówił mi posadę.

— I tak wiem, że pan ostatnio świetnie zarabia, więc posada nie gra dla pana roli. Nie mogę zaś tolerować, aby moi urzędnicy uprawiali poboczne zarobki, co mogłoby stać się później dla mnie przyczyną różnych nieprzyjemności.

Napróżno perswadowałem i tłumaczyłem przyczyny różnych chałaczny, szef uśmiechał się sceptycznie i trwał w swym postanowieniu. Na zakończenie zaproponował mi, abym mu dostarczył kilkadziesiąt funtów cukru...

Wybiegłem, trzaskając drzwiami.

W ten sposób w przeciągu kilku dni straciłem mieszkanie, narzeczona i posadę...

Nazajutrz rano ktoś zapukał do mnie dykretnie. Był to jeden z mych prześladowców, ów rudy handlarz z jakimś jeszcze osobnikiem. Z miną tryumfującą oświadczył mi, że jego przyjaciel, który jest „wielki ryzykant“, daje mi za te buty „całe trzysta marek“...

To było już za wiele. Wpadłem w szal. Porwałem się, na przyczynę wszystkiego zlegośchwyciwszy rudego handlarza za kołnierz, zrzuciłem go z pasją mściwego odwetu ze scho-

Ex oriente lux...



Bolszewizm. Walcie i drzyjcie się tak jeszcze troszkę, gołubczyki. W tym roku miałem niezłe żniwo, może na przyszły uda się pokamieścić ukończyć robotę.

— Kradzieże.

a) Z mieszkania I. Gasińskiego przy ul. Nawrot Nr. 91 skradziono garderobę i bieliznę, wartości około 5,000 marek.

Sprawy robotnicze.

— Zebranie organizacyjne.

a) W lokalu sekretariatu okręgowego (ul. Przejazd 34), odbyło się zebranie organizacyjne robotników niewykwalifikowanych. Przewodniczący p. Debich, w przemówieniu swem wylusz-

dów. Z pianą na ustach, z jakimś skowytym, niesamowitej wściekłości porwałem następnie za owe fatalne, ponure buty i przez okno wyrzuciłem je na ulicę.

Nie był to jednak kres mych nieszczęść, niestety... Rudy handlarz, spadając ze schodów, zwichnął sobie nogę. Musiałem pokrywać koszty jego leczenia, które wyniosły trzysta marek. Obecnie sąd kazał mi wypłacić mu tysiąc marek odszkodowania.

Buty zaś, wyrzucone przezemnie za okno, spadły na jakiegoś postarńca, niosącego dwie drogocenne wazy. Tłukąc je ze szczerem. Właściciel wytoczył mi, naturalnie proces, który przegrałem we wszystkich instancjach...

Obecnie dostałem rozstroju nerwowego i widok długich butów z cholewami wprawia mię w parokszny ostrego szału...

W tej chwili właśnie wszedł do cukierni jakiś ogorzały szlagon w bekieszy i wielkich, wspaniałych butach z cholewami. Mój przyjaciel zaczął drzeć febrycznie, na ustach jego pojawiła się piana. Nagle zerwał się, rzucił na owego jegomościa, powalił go na ziemię i zaczął ścigać z nóg jego owe wspaniałe buty...

Nie mogłem dłużej patrzeć, na tą scenę, więc wybiegłem z cukierni.

Nazajutrz dowiedziałem się, że mój przyjaciel został umieszczony w szpitalu dla obłąkanych.

(Ichtiosaurus.)

czając cel i zadania organizacji zawodowej robotników chrześcijańskich i kończąc gorącym apelem do zebranych, a zwłaszcza do tych, którzy czują i myślą po chrześcijańsku, aby popierali ruch zawodowy, oraz brali czynny udział w pracy organizacyjnej. Ogół zebranych przyrzekł czynne popieranie pracy sekretariatu.

Do wydziału kaha miejscowego wybrani zostali pp.: Franciszek Marciniak (prezes), Andrzej Heszkiwicz (wiceprezes), Aleksander Chojnacki (sekretarz), Michał Konopski (skarbnik), Mateusz Pusz, Franciszek Krzak, Andrzej Hysz.

Posiedzenia Wydziału odbywać się będą dwa razy w miesiącu.

— Ze Związku „Praca“.

a) Wczoraj, w lokalu przy ul. Główna 11, odbyło się posiedzenie zarządu Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu włókiennego „Praca“ pod przewodnictwem prezesa p. Zawadzkiego, na którym załatwiono sprawy następujące:

Postanowiono istniejące przy Związku 6 składnic przekształcić na kooperatywę. Omawiano sprawę podwyżki płacy dla robotników fabrycznych, przyczem delegat do trustu fabrykantów przemysłu bawelnianego, p. Pokorski, oświadczył, że fabrykanci na skutek przedstawionych im żądań, zgadzają się na podwyżkę płacy o 50%. Związek jednak tej podwyżki nie zaakceptował, żądając podwyżek od 50 do 80%.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski (Dzielnia 18).

W dniu dzisiejszym Teatr daje dwa widowiska. Po południu o godz. 3-ej po cenach popularnych odegrana będzie ciesząca się wielkim powodzeniem wesoła komedia M. Fijałkowskiego „Pan Posel“ z pp. Zbikowską i Rychłowskim w rolach naczelnych.

Wiecz. o godz. 7.30 Wiosny Wieczór Noworoczny, na który złożyła się najweselejsze utwory jak: „Elektryk miłości“ — „Cnotliwy gubernier“ oraz bogaty dział koncertowo-kaparetowy z udziałem pp. Fertner-Wisniewskiej, Zbikowskiej, Leśniewskiego, Mayena, Fuchańskiego, Wisniewskiego i innych.

Wobec ogromnego zainteresowania programem Noworocznym, Teatr powtarza takowy bez zmian po raz ostatni w piątek po cenach zwyczajnych.

Komunikaty.**„Benefis“**

„Grono Miłośników Sceny Polskiej“.
We wtorek, dn. 6 stycznia 20 r., o godz. 7 wiecz. w Domu Ludowym, Przejazd 34, odbędzie się Benefis ulubieńców Sz. publiczności p. R. Wystopa i Z. Ziemiana, na program którego złożą się: „Który z nas padnie ofiarą“ arcywesoła komedia w 1 akcie, „Humor i Satyra“ w wykonaniu beneficjentów, „Lolek i Telek“ arcywesoła komedia w 1 akcie.
Bilety już w niewielkiej ilości można nabywać w cukierni W-go p. Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79, a w dzień benefisu w kasie teatru od godz. 9 rano.
3344 2

Lista ziemian — ofiarodawców.

Lista ziemian — ofiarodawców na Kolo Batuckie P. M. S. na ręce sekcji „Serce Polskie“ (Doraźna Pomoc dla działy szkolnej) złożyli w darze na głodne dzieci Balut.

1) p. p. Szwejczerowa z Ostrowa 2 kor. żyta, 2) Kriger z Brussa 2 kor. żyta, 1 korzec jęczmienia, 5) J. Łaziński z Góry Bałdrzychowskiej — 2 korce żyta, 4) Cielecki z Zygiel 2 korce żyta, 5) E. Lilpop z Kołocina 2 korce jęczmienia, 6) Z. Boetticher z Siedlec 2 korce żyta, 7) Schösser z Sławoszewa 3 korce żyta, 8) T. Komorowski z Różyc 2 korce żyta, 9) St. Walewski z Tkaczewa 2 korce żyta, 10) Kurnatowski z Brudzewa 1 korzec pszenicy i 1 korzec żyta, 11) Kożuchowski z Brudzyń 4 korce żyta, 12) Skrzyński z Czebuchowa 1 kor. żyta, 13) Kępniński z Kolnicy 2 korce żyta, 14) Sokolnicki z Janiszewa 2 korce żyta, 15) Sokolnicki z Powiercie 2 korce żyta.
3530 1 (d. c. n.)

Za Stowarzyszenia Techników.

W piątek 2-go stycznia 1920 r. wygłosi o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzejka № 3, inż. A. Goldberg, odczyt na temat: „O zabudowie i regulacji Łodzi“. Wejście dla gości sprawozdawczych mk. 1.50.
3529 1

Z KRAJU.

Od chwili ustąpienia Niemców, wyemigrowało z Poznania do Niemiec przeszło 1.000 rodzin żydowskich, czyli około 10 proc. Mimo to odsetek żydów w Poznaniu nie o wiele się zmniejszył, albowiem osiadło tutaj dość dużo żydów z Kongresówki.

Ludność Radomska coraz bardziej jest rozgoryczoną z powodu rządów socjalistyczno-żydowskich w mieście.

Rada miejska jest opanowana przez członków P. P. S. i socjalistów żydowskich litwaków, którzy mający mniejszość i zachwaszczają gospodarkę miejską niezaradnością, dyletantyzmem i niedołęstwem oraz protegowaniem żydów przy obsadzaniu stanowisk, lub przy dostawach.

Pan Stanisław Szczyński, właściciel ziemski m. Tomaszgrodu, pow. Rowieńskiego, gminy wyrówskiej na kresach wschodnich, celem przyjęcia z pomocą dzielnym żołnierzom polskim, którzy w obronie kresów przelewają krew swoją, ofiarował tysiąc dziesięcin ziemi w wyżej wymienionym majątku Tomaszgrodzie.

O ofercie tej zestawiono akt rejentalny i zawiadomiono władze wojskowe. Istnieje projekt urzędzenia na tym olbrzymim szmacie ziemi kolonii dla inwalidów.

Niedawno zaczął kursować samochód osobowy między Włocławkiem a Lipnem. Ostatnim razem, gdy samochód wyjeżdża z Lipna, nastąpiła katastrofa. Samochód się przewrócił. Jedna osoba zabiła, dwie ranne.

Białostockie „N. Leben“ odkrywa machinacje tamtejszych kupców drzewnych, którzy mają znową taką, że na każdym wagonie drzewa muszą zarabiać 4.000 mk. Wogóle kupcy ci obliczają swoje zyski okrągło na 100%. Jednemu z nich udało się zarobić w przeciągu bardzo krótkiego czasu na 60 sążniach drzewa, które sprzedał za 120.000 mk. — 66.000 mk., czyli je. ze więcej niż 100%.

„Janiszewska“

koszule męskie i krawaty

*** poleca ***

Janiszewska Przejazd 16

Skład bogato zaopatrzonej. Ceny przystępne.

Noworoczny rozkaz dzienny do armji.

Trud i krew żołnierza polskiego utrwaliły wolność i granice naszej

Warszawa, 31-go grudnia (PAT.) Rozkaz dzienny do armji.

„Żołnierze! Ubiegły rok pamiętny będzie w naszych dziejach, jako pierwszy rok życia naszego na swobodzie.

Minął rok naszej wolności, rok pracy ciężkiej i żmudnej, rok, podczas którego każdy z nas w swoim zakresie miał złożyć do wód, do czego zdolna jest Polska, czy ma zmuszać do szacunku, czy do lekceważenia.

Żołnierze! Rad jestem stwierdzić, że Wasza krew, praca, że Wasz codzienny trud i żmój przyczyniły się znakomicie do utrwalenia naszej swobody i podniesienia wartości Polski w świecie. W pierwszej chwili zostaliśmy napadnięci i zagrożeni zewsząd przez złych sąsiadów, przyzwyczajonych do naszej słabości. Wasz to bagnet,

Wasza szabla, Wasza pierś i krew odparły wszędzie zwycięsko nieprzyjaciela, utrwaliły granice i pozwoliły wszystkim obywatelom polskim spokojnie pracować wewnątrz kraju.

Cześć Wam, Koledzy i chwala! Póki imię Polskie nie zniknie na świecie, póki jedno serce polskie bić na nim będzie, póty nie zagaśnie serdeczna wdzięczna pamięć o pierwszych żołnierzach swobodnej, niezależnej Polski.

Zyczę Wam przy Nowym Roku, by wtedy ci przyszli Wasi koleozy przy swojej pracy mogli z Was brać przykład i w spokojnej wsi czy mieście z dumą Was wskazywali, mówiąc: „Patrzcie, to jeden z tych, co ongiś słabej i wołającej o ratunek Ojczyźnie, dali moc i trwałość życia“.

(—) J. Piłsudski.

Odbudowanie potężnej Polski jest koniecznością dziejową.**Gen. Henrys mówi z entuzjazmem o Polsce.**

Paryż, 29 grudnia. (PAT.) „Echo de Paris“ ogłasza wywiad z generałem Henrysem. Generał oświadczył, że należy mieć pełne zaufanie do sprawności i wytrwałości nowego państwa polskiego, w którym gorący patriotyzm łączy wszystkie stronnictwa we wszystkich ważniejszych sprawach. Dalej oświadczył generał, że należy zadość uczynić armji polskiej i narodowi polskiemu, domagającemu się pomocy do odbu-

dowy swego państwa. Generał Henrys nader pochlebnie wyraził się o żołnierzu polskim, podnosząc jego gorący patriotyzm, waleczność i chętnie spełnianie obowiązków. „Echo de Paris“ kończy wywiad uważając, że odbudowanie silnej Polski i uczynienie jej niezwykłą należy do państw sprzymierzonych, którzy oswabdzając je, stwożyły z niej barierę przeciw inwazji germańskiej na wschód.

Wielka oblawa na „czarną giełdę“ w Krakowie.

Znaleziono olbrzymie ilości złota i srebra w rękach spekulantów.

Kraków, 31 grudnia. (PAT.) Jak podają dzienniki tutejsze, przeprowadzono w kantorach wymiany w kołach wekslarskich i rewizje za monetami srebrnymi i złotymi oraz dewizami. Rewizji tych dokonano w różnych stronach miasta w licznych grupach. Jedną z takich grup złożoną z 80 żołnierzy i policjantów i kilku urzędników skarbowych otoczyła na czarnej giełdzie

około 150 izraelitów i nasłone w pobliskiej kawiarni przeprowadziła osobistą rewizję. Znalezione monety złote i srebrne, ukryte w butach i zaszyte w ubraniach. Zakwestjonowane monety złożono po podpisaniu protokołu w Polskiej Kasie Pożyczkowej. Stwierdzono, że przeważną część izraelitów na czarnej giełdzie pochodziła z Kongresówki.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 31-go grudnia. (PAT.) Front litewsko-białoruski: W okolicy Krasławia dokonały oddziały nasze kilku wypadów na północny brzeg Dźwiny, biorąc kilkunastu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na odcinku Homel-Lepel ożywiona działalność patroli wywiadowczych. W pomyślnym dla nas wypadzie na wieś Kruszynki na odcinku polskim zginął śmiercią bohaterską podporucznik Miecznikowski.

Front wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułkownik.

Zagadnienia polityki polskiej.

Dowiadujemy się, że b. minister aprowizacji p. Minkiewicz, został mianowany generalnym komisarzem na Wołyn.

Dnia 29 grudnia ks. prymas kardynał Dalbor odprawił ingres do St. Giovanni na Porta Latina swego kościoła tytularnego. W odpowiedzi na adres hołdowniczy, złożony mu przez przedstawicieli kapituły, kardynał odczytał hołd swym poprzednikom, którzy swój tytuł mieli od tego kościoła, a między którymi było 2 polaków. Dalej oświadczył kardynał, że Polska przyeła na siebie spełnienie trudne jej roli w obrocie cywilizacji Europy przed nowym zalewem barbarzyńskim. Na uroczystości było liczne duchowieństwo, wielu wiernych i cała kolonia polska.

W ciągu grudnia w różnych miejscowościach w Mińszczyźnie urządzone były liczne wiece ludowe. Głównym przedmiotem orzemo-

wień na wiecach były dawniejsze stosunki pomiędzy Polską, Litwą i Białorusią. Na wiecach uchwalano zwykle rezolucje, domagające się bliższej łączności z Polską.

Przed plebiscytem na G. Śląsku.

Paryż, 31 grudnia. (PAT.) W poniedziałek o godz. 4 po południu odbyło się posiedzenie przedstawicieli państw ententy z delegacją niemiecką celem ustalenia sprawy administracji na ziemiach, które Niemcy mają uwolnić i które będą tymczasem administrowane przez państwa aljanckie. Na pocztach Górnego Śląska wprowadzona będzie stała „Comision de Gouvernement de la Poste Silesia“.

Konfiskata 20,000 jaj.

Będzin, 31 grudnia. Urząd walki z lichwą i spekulacją skonfiskował tu 20 tysięcy jaj, które miały wywieźć za granicę. Stowarzyszenia współdzielcze, urzędy i instytucje mają się niezwłocznie zwracać do urzędu z zapotrzebowaniem, które zapokol specjalnie powołana komisja rozdziela.

Länder-Bank przenosi się do Paryża.

Austryjski Länder-Bank ogłasza, że zawarł układ z grupą banków francuskich pod kierownictwem Bank de Paris et des pays Bas, na podstawie którego bank przenosi siedzibę swą do Paryża, gdzie zacznie działać pod firmą „Bank de pays de l'Europe centrale“. Kapitał akcyjny banku przeliczony będzie na franki.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Rozwój“.

W dniu 29 grudnia 1919 r., rozstał się z tym światem w Bielesku, ziemi Grodzieńskiej, przeżywszy lat 27,

ś. † p.

Franciszek Warchoł

pracownik Łódzkiego Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki.

Zmarły, przez nieskazitelną charakter swój i szczerą koleżeńską, pozostawił w sercach naszych niezatartą pamięć. Niechaj ziemia będzie Mu lekką!

3554 1

Koledzy Praoy.

ś. † p.

Marja z Dobrowolskich Mirowska

opatrzona Św Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dn. 31 grudnia, przeżywszy lat 53. Wyprowadzenie żałok z domu przy ul. św. Jakóba 4, na stary cmentarz katolicki, odbędzie się dnia 2 stycznia, o godz. 3-ej po południu. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

3554 1

RODZINA.

Za spokój duszy

ś. † p.

Jadwigi z Ulickich Siebeneichenowej

studentki wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego,

zmarłej dnia 23 grudnia 1919 r. w Warszawie, w wieku lat 23, odbędzie się w piątek, dnia 2 stycznia 1920 r., o godzinie 10^{1/2} rano, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża w Łodzi, o czym zawiadomienia pograżona w smutku

3522 1

RODZINA.

W przededniu utrwalenia pokoju.

8-go stycznia traktat wersalski zacznie obowiązywać.

Paryż, 31 grudnia (PAT.) Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi, wedle doniesienia urzędowego, pomiędzy 6 lub 7 stycznia zatem, 8-go stycznia traktat wersalski zacznie obowiązywać. W tym samym dniu wyjadą dyplomaci z Francji do Berlina na swoje stanowiska. Wojska ententy, mające zająć uwolnione przez Niemcy obszary i terytoria plebiscytowe, wyjeżdżać 12 stycznia.

Paryż, 31 grudnia (PAT.) Von Lersner zło-

żył we wtorek po południu wizyte sekretarzowi generalnemu konferencji pokojowej Dutasta. — Wizycie tej przypisują powszechnie, że wobec niej podpisanie protokołu ratyfikacyjnego nie będzie już napotykało na żadne trudności.

Nauen, 31 grudnia (PAT.) Wilson jest już zupełnie zdrow i znowa działalność polityczną. — Ma on zająć zdecydowane stanowisko w sprawie uregulowania kwestji pokojowej.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Delegacja węgierska ma wyjechać do Paryżu 5 stycznia.

Z Prus wschodnich donoszą o wznowieniu walk między bolszewikami a armją lotewską. Łotysze trzymają bolszewików w szachu i posuwają się naprzód.

Marszałek Foch nie przyjął kandydatury do senatu.

Pogadanka przyrodnicza.

Cuda kropli wody.

Cyfra o 21 zerach. — Kropka wody a droga mleczna. — Tyle ludzi na ziemi, ile gwiazd na niebie. — Nieskończenie małe i nieskończenie wielkie. — 31.000 km. kubicznych wody wlewa się co roku do oceanów. — Struktura molekulu a system planetarny.

Paryż, w grudniu.

Jeżeli moralność nie poczyniła wielkich postępów w ostatnich dziesiątkach, ani nawet setkach lat, to tem większe postępy zaznaczyć należy w dziedzinie nauk przyrodniczych. A jest w tem dla nas wiele pocieszającego. Najnowsze od-

krycia odnośnie do struktury najmniejszych cząsteczek, z których składają się ciała, mogą imponować ludziom, przyzwyczajonym operować tylko cyframi taryfy maksymalnej, lub skrutynium wyborczego.

Wzmyśnijmy sobie jedną kropelkę wody, ważącą dwudziestą część grama; w tej kropelce przezroczystej, mieniającej się tęczowymi barwami znajduje się niemniej, jak dwa tysiące miliardów drobniń, to jest cząsteczek fizycznie dających się oddzielić. Jest to liczba, która wyraża się cyfrą 2, po której następuje 21 zer.

Cała droga mleczna nie zawiera więcej, jak półtora miljarda gwiazd, to znaczy, że nasza kropelka wody zawiera przeszło tysiąc miliardów razy więcej drobniń, niż jest gwiazd w wszechświecie i ludzi na ziemi... dziwnym zbiegiem okoliczności bowiem, liczba ludzi dorównywa ranej więcej liczbie gwiazd.

W rezultacie więc Pascal miał rację, gdy intuicją poety i filozofa porównywał cuda jednego ziarenka kurzu z cudami gwiazdzistego nieba — nieskończenie małe z nieskończenie wielkim. Lecz, rzecz nieprzewidziana — porównywaniem tem skrzywdził kurz, jest on bowiem gęściej zamieszkały, niż cały firmament gwiazdarni.

Następujący przykład uzmysłowi może lepiej to rojowisko drobniń w kropeli wody. Ilość wody, wlewanej w ciągu roku przez wszystkie rzeki na ziemi do oceanów równa się około

31 000 kilometr. kubicznych wody. Wedle obliczeń, że potrzeba około trzech lat, wszystkie rzeki ziemskie wleją do oceanów tyle kropel wody, ile drobniń zawiera jedna kropelka wody.

Lecz nie na tem koniec. Angielscy fizycy J. Thomson i Rutherford i Duńczyk Nils Bohr doszli w ostatnim czasie do tego, że zapomniana metoda ściślej i niezawodniej, rozkładają jeszcze drobiny na drobniejsze cząsteczki. A trzeba wiedzieć, że drobina wody nie waży więcej, jak czterdziestą część miliardowej części trylionowej części grama.

Wprost uwierzyć trudno, aby myśl ludzka mogła pojąć i liczyć tak nieskończenie małe ilości!

Wiedziano już od dawna, że każda drobina wody składa się z 3 ch cząsteczek: dwóch atomów wodoru i jednego atomu tlenu. Faktem nowym i nader zajmującym jest wykrycie, że konstrukcja nieskończenie małego jest zupełnie podobna do — systemu planetarnego, w którym dokoła centralnego słońca krążą planety z zawrotną szybkością. Stwierdzono, że słońce centralne każdego atomu naładowane jest elektrycznością pozytywną, planety zaś, które tu zowią się „elektronami“ — elektrycznością negatywną. Nils Bohr zanalizował ostatnio elektrony rozmaitych atomów i wykazał, że ilość elektronów krążących dokoła centralnego słońca — jeżeli atomem jest wodór — wynosi 1, jeżeli atomem jest tlen 8, a dokoła atomów innych krąży więcej elektronów.

Tak więc w drobini wodnej są trzy słońca nieskończenie małe, grawitujące dokoła siebie, dwa podobne, tj. atomy wodoru, mające po jednym elektronie i jedno cięższe o 8 planetach-elektronach, tj. atom tlenu. W systemie planetarnym znajdują się gwiazdy potrójne, o zupełnie podobnej strukturze.

Tak więc paralelizm między nieskończenie wielkim i nieskończenie małym doszedł do szczegółów takich, o jakich się Pascalowi nie śniło.

I oto wyższym umysłem, które pragną oddalić się od banalności codziennego życia wiedza podaje swą czarodziejską dłoń. Czyż te cuda odkryte przez wiedzę, te ogromy cyfr, te ruchy harmonijne i tak wielkie w swojej małości nie pociągają ku sobie tych, którzy chcieliby zapomnieć o kwestjach pieniężnych, o troskach prowizyjnych i o intrygach politycznych?

Kłopoty kandydatów do związku małżeńskiego.

W czasach dzisiejszych, gdy kwestja czy małżeństwo nie jest luksusem, staje się poważnym zagadnieniem, chęć wstąpienia w związek małżeński natrafia niekiedy na istic groteskowe przeszkody. Niebawem drożyna najniezbędniejszych przedmiotów urządzenia, wytwarza bowiem czasami sytuację, które możnaby nazwać farsowemi, gdyby nie to, że kończą się często tak boleśnie.

W jednym z miast Galicji zdarzył się niedawno następujący autentyczny fakt: Bardzo trzeźwo na świat patrzący młodzieniec, kandydat adwokatury, zaręczył się z panną, która uchodziła za osobę dosyć majątną. Gdy przyszło jednak do omówienia szczegółów pożycia, narzeczony zapytawszy o posąg panny, dowiedział się, że wynosi on zaledwie 120 tysięcy koron.

„Bardzo mi przykro — zawołał strapiony, ale cóż my z tem zrobimy? Dochody moje starczą jedynie na utrzymanie domu, urządzenie zaś muszę pokryć z posagu żony. Informowałem się zaś u meblarzy i dowiedziałem się, że najtaniej licząc, urządzenie czterech pokoi, co jest minimum moich wymagań, musi kosztować 160,000 koron.

Maryaż ten nie doszedł do skutku. Innego rodzaju tragedia rozegrała się niedawno w Warszawie. Bohater jej, człowiek młody, z wszelkimi danymi do kariery dyplomatycznej, zaręczył się z panną, która przed wojną mogła uchodzić za poważnie majątną, gdyż posiadała 200,000 koron posagu. Już umówiony był termin ślubu, gdy narzeczony otrzymał nominację na wysokie stanowisko w konsulacie polskim w Ameryce. Przyjął

Z WARSZAWY.

W ostatnich czasach jubilerzy i różni handlarze warszawscy urządzają formalne polowania na brylanty, skuwając je za wszelkie ceny. Podobno przyjechało wielu specjalistów z Francji.

ZE SWIATA.

Do „Times“ donoszą, że hr. Aleksandra Tołstojówna, córka wielkiego pisarza rosyjskiego, została aresztowana w Moskwie przez bolszewików i od pewnego czasu znajduje się w więzieniu pod zarzutem konspiracji przeciw rządowi sowieckim. Istnieje obawa, że bolszewicy mogą ją skazać na śmierć.

Dzienniki paryskie donoszą o wykryciu spekulacji towarami pochodzącymi ze składów amerykańskich. Energiczne śledztwo doprowadziło do zaareztowania 11 osób, przeważnie pracowników intendencji. Aresztowano również pewnego kupca angielskiego. (Nie lepiej zatem niż u nas).

...nością, ciesząc się z góry widokami, jakie ... przy skromnym posagu żony otworzą ... wym świecie. Niestety, gdy przyszło do ... biletu dla panny młodej, która po ... z małżonkiem udać się za ... okazało się, że wynosi on kilkaset dola ... co około 50.000 koron. Poza tem dla ... paszportu dla panny młodej (gdyż on ... z biletem drogą urzędową) trzeba ... najmniej przez dwa tygodnie zatrzymać ... Koszt pobytu tam dwojga osób ... także kwotę, jak bilet okrętowy. Wobec tego idealniej myślący, niżli powyżej wspomniany kandydat na małżonka, niedoszły dyplomista, musiał zrezygnować z kariery politycznej i postanowił pozostać w kraju. Doszedł on do wniosku, że lepiej zrezygnować z kariery, niż z żony, a odroczywszy termin ślubu założył sobie „salon strzyżenia i golenia“.

Oba zdarzenia są zupełnie autentyczne, a charakteryzują doskonale niedolę naszych panien.

Handel i Przemysł.

Z Izby Bankowo-Przemysłowej.

a) Dowiadujemy się, że Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa, jako dotychczasowa spółka firmowo-komandytowa, przechodzi po Nowym Roku 1920 na Towarzystwo akcyjne Bank polskich kupców i przemysłowców chrześcijańskich w Łodzi, z kapitałem zakładowym 3 milionów marek w akcjach imiennych.

OFIARY.

Zamiast powinszowań Noworocznych.

Na ciepłą odzież dla żołnierza.

Składa kierownik Teatru Polskiego Fr. Bychłowski 100 mk. — P. Lucejan Dryl 50 mk. — Dom Agenturowo-Komisowy „R. Piątkowski i G. Zanger“, Łódź, Kilińskiego 122 — 200 mk.

Na „Gniazdeł“.

Ka. Siennicki — s. p. Jadwigi Krasuskiej 15 mk., zam. kwiatów na grób nieodżałowanej p. Jadwigi Krasuskiej s. p. Gole 25 mk., zam. kwiatów na grób nieodżałowanej pamięci synowej s. p. Jadwigi Krasuskiej zmarłej w Łodzi w d. 20 b. m. Dr. K. 100 mk. Zygmunostwo Wojewódzcy 100 mk. Uczeń II klasy gimn. żeńskiego Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej zebrał w dniu imienia przelożonej 25 mk., razem 203 mk.

Popierajmy handel polski!

ODEON | WIELKI NOWOROCZNY PROGRAM! | ODEON

Dzisiaj premiera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

SKORPION

Wybitny dramat w 6-iu wielkich aktach z życia współczesnej arystokracji węgierskiej.

5540 1

oczątek przedstawień o 3

Pierwszorzędna Restauracja

przy Hotelu Mantaufia

ZACHODNIA № 45.

LOKAL ODMOWIONY, SYMPATYCZNY. KUCHNIA WYKWIETNA, WYBOROWE WINA I LIKIERY. :: :: :: BUPET OBFICIE ZAOPATRZONY.

CODZIENNIE KONCERTY ARTYSTYCZNEGO TRIO.

POLECA SIĘ ZAWSZE MILE WIDZIANYM GOSCIOM

J. RONKE.

5495-1

RON ELKI

elektryczne
120 volt

„AUER”

Najlepsze Bateria

Daleko świecąca LAMPKI kieszonkowe.

Piotrkowska 146,

Świeca, lampy elektrycz. 10 i 105 w WOTAN, OSRAM. Zap. Inż. Krzemienia.

obok Ewan-gelickiej. 3388

SWIERZBE

leczy radykalnie

SKABIODERMA MOTOR.

5534-cn-8

„GRAND KINO”

Pierwszy obraz znanej wytwórni „GAUMONT” w Paryżu

5349 I

DUSZE WSCHODU

Wielkie arcydzieło filmowe w 5 częściach, podług scenariusza Leona Poitrea

ze słynną francuską artystką **Madelaine Sévé.**

Zdumiewająca przepychem i artystycznym wykonaniem egzotyczna wystawa! Przepiękny finał: śmierć wśród kwiatów!

Kino Rozmaitości

Gmach Szolli

OSTATNIE 4 DNI

Czwartek 1/1, Piątek 2/1, Sobota 3/1, Niedziela 4/1

DZIEJE SIEROТЫ

amerykański szlagier.

Początek o 5 po poł., ostatni seans o 9.30 wiecz.

Wykwintne Kino! Dobrze ogrzane! Przepiękny obraz!
Tanie ceny! Symfoniczna orkiestra!

== Dla dzieci od 3—7 po poł. 1 miejsce 2 mk. ==

5548 I

Ból głowy

usuwa
szybko
radycznie

5549 I

nerwomigren Motor

Firma egzystuje od roku 1892

Mechaniczna Fabryka Wędlin

JAN KIJAK

Skład główny, ul. Główna Nr. 26. Filja: Piotrkowska Nr. 71.

Przy fabryce urządzone wzorowa chłodnia do konserwowania mięsa.

5449

TEATR „NARODOWY”
w sali przy ul. Piotrkowskiej Nr. 13.

Na żądanie publiczności Koło Dram. Artyst. przy kościele św. St. Koski pod reżyserją artysty dramatycznego p. A. Mańskiego wystawia w Nowy Rok o godz. 3-ej i 7-ej wieczorem

JASEŁKĘ

„Białym Polskim” w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami
Lucjana Rydla. 3517 I

CUKIERNIA B. Gostomskiego

DAWNIEJ

Aleksandra Roszkowskiego
ul. Piotrkowska 76
poleca się Szanownej Publiczności

5518 I

Kursy Buchalteryjne

Henryk Lubliński.

5540 cn 6

WYKŁADANE SĄ PRZEDMIOTY:

buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografia, pisanie na maszynie „Remington”, „Mercedes”, „Oscil” i inne oraz poprawianie charakteru piśmienia, umiędzianie kuisów, upoważnia do objęcia posady burmistrza, kursy przyjmują kancelaria Kursów Polskich ul. Piotrkowska 71.

Księgarnia polska

„Płomyk”
ul. Kiełbańska 51.

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia na „Rozwój”. Łączy do nabycia podręczniki szkolne, materiały piśmienne, Bibliotekę, Kalendarz, Kalendarz piśm. 0-10

PRZY KOMINKU



W odpowiedzi na liczne zapytania o dniu i miejscu wystawienia jednego z najbardziej głośniejszych obrazów kinematograficznych „Przy kominku” (U kamina) według znanego romansu tejże nazwy, niniejszym komunikujemy, że pokazy obrazu „Przy kominku”, z udziałem najpiękniejszej rosjanki

Wierzy Chołodnej, Połońskiego i Maksimowa

rozpoczną się w najbliższych dniach
w kinie „LUNA”

Dramat ten, odtwarzający z wyjątkową subtelnością całą głębię uczucia znanego cygańskiego romansu tejże nazwy przenosi widza w krainę tęsknej pioski i tam się tłumaczy ten wyjątkowy zachwyt tych milionów widzów, których opowiadania o tym obrazie wytworzyły wokół niego, jak dla obrazu kinematograficznego, aureolę.

Biuro kinematograficzne „Sfinks”, Warszawa.

5527

S. Jaworski

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWKA № 54.

POLECA:

towary kolonialne, konserwy, owoce,
3478 Wina i spirytualja.

Ludwik Glück i S-ka

Łódź, Piotrkowska № 98.

5480 I

POLECAMY:

towary kolonialne, cukierki, ozekoladę, sardynki, Papierosy, Cygara
Karty do gry — Mydła toaletowe i t. d.

Większa fabryka poszukuje

inżyniera

obznajmionego z masową fabrykacją drobnych przedmiotów metalowych, jako kierownika oddziału fabryki.

Szczegółowe oferty z podaniem warunków uprasza się składać do Adm. „Rozwoju” pod „Inżynier-kierownik”.

3553 3

Drukarnia i Skład Papieru

A. J. OSTROWSKI

Łódź, Piotrkowska Nr. 55 — Telefon 354.

POLECA:

Materiały piśmienne i rysunkowe — Bilety wzytowe. — Karty w najlepszym gatunku. — Serwetki papierowe. — Papeterja krajowa i zagraniczna. — Pocztówki co drugi dzień „nowości”. — Rejestry gospodarcze. — Kalendarze.

Księgarnia 5553-1

„CZYTAJ”

Łódź, ul. Dzielna Nr. 2, róg Piotrkowskiej

poleca na rok 1920-ty po cenach redakcyjnych

„Placówkę” (dawniej Wieś i Dwór), „Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”, „Myśl Niepodległa”, „Liberum Veto”, „Moje Piśmisko”, „Nasz Świątek”, „M u c h e”, „Pokrąkę”, „Monitor Polski”, „Dziennik Ustaw”, „Poradnik Językowy”, „Kupca”, „Gazetę Sądową”, „Gazetę Święteczną”, „Kurjer Warszawski”, „Kurj. Poznański”, „Głos Narodu”, „Rozwój”.

SALMET-MOTOR

(Balsam methylil) Salicilici compa

stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reumatyzmie, Artretyzmie, Nerwobólach i t. p. Sprzedaj we wszystkich aptekach.

3541 8

BANK HANDLOWY W ŁODZI

ZALOŻONY W ROKU 1872.

Kapitał zakładowy R 10,000,000
Fundusze rezerw. R. 5,550,000

Institucja Centralna w Łodzi
(Aleje Tad. Kościuszki № 15).

Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.

Agentury: w Ostrowiu, Chełmie i Zamościu.

Wynajem kasetek (safes) w skarbcu opancerzonym
w Łodzi, Lublinie i Radomiu.

Adres telegraficzny: „Łódźbank”

3450-1

Nowoczesna Polska Cukiernia
BOLESŁAWA KOMARA

Piotrkowska 63,
filja: Dzielna 12,

poleca się nadal łaskawym względom
nowej Publiczności.

3455

3461 1

Mleczarnia

„Kalinówek”

DZIELNA № 3.

DZIELNA № 3.

Właściciel Radziław Pokorowski.

poleca znane ze swej dobroci produkty spożywcze.

MLECZARNIA I RESTAURACJA

„Rogów”

Władysława Drużyckiego,

Piotrkowska 80.

Wydaje smaczne śniadania, obiady i kolacje,
przygotowane na maśle. Bufet zaopatrzony
w trunki i zakąski.

3521

KAWIARNIA RESTAURACJA

„TIVOLI”

UL. PIOTRKOWSKA 93.

Egzystująca od roku 1912.

Wydaje śniadania, obiady i kolacje po cenach przystępnych.
Piwo z browaru Anstadta z beczki.
Polecają się względem Szanownej Publiczności

Garbich i Małocha.

3492 1

M. Łuba

Nowy Rynek 5.

Dystylarnia parowa
i hurtowy skład win.

3513

E. TELATYCKI i G. SZULC

Łódź, Piotrkowska 48.

Maszyny do pisania. Aparaty do odbijania kopii (Rotary).
Maszyny do liczenia (Arytmometry). Numeratory. Papier
woskowy i szybkochnący do rotografów wszelkich typów.
Taśmy, farba i farby. Biurka i stolki pod maszyny do pisania.
Wszelkie utensylja do maszyn biurowych i t. p. Kasy kon-
trolujące „National”.

WŁASNE WARSZTATY REPERACYJNE.

Na Nowy Rok!

3538 1

Najlepsze źródło
resztek i ze sztuki

Uwaga! Surówki, Półno Cągi, Flanela, wielki wybór.

Płócienna
Madapolan
Flanela
Surówka

wielki
wybór

Cągi różne 5.40
Barchany
maszynkowe 13.50
Bourpaur czerw. 15.50
na wyspy 16

Wetna szkocka
na bluzki 18.50

oraz tow. w lepszych ga-
tunkach jak Bostony
Szewioty Sultna, ładne
karty i welny wetna
na bluzki i suknie, Chust-
ki zimowe ciepłe i pod-
szewki poleca bardzo
tanie, bo w mieszkaniu
prywatnym.

SKŁAD RESZTEK
DZIELNA 34, m. 14.

Kalendarze
na rok 1920

3532 1 poleca

Księgarnia „Czytaj”

Łódź, ulica Dzielna 2,
róg Piotrkowskiej.

Kazimierz Wolski

Konstantynowska 8.

POLECA

3452

Wina odstate, wódki, koniaki, oraz towary kolonialne i
DELIKATESY

Piotrkowska 39.

TANIO

Biały towar od M. 12.—
Wyspy „ 12.—
Flanela „ 12.—
Paltowy towar „ 48.—
Boston granat „ 48.—
Cągi od „ 5.50
Portjery

Kapy
i Obrusy płócienne
i pluszowe
Chustki 5042—nwc5
polecają

Drukier i Chari
Piotrkowska 39
druga brama, I piętro.

Piotrkowska 39.

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecin-
ne, obrusy i kapy oraz duży wybór
materiałów angielskich na damskie

PALTA

Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska 37, w podwórzu.
3043—nwc—5

ZAWIADOMIENIE

KRAWIEC DAMSKI
z Warszawy

otworzył magazyn i pracownię

Okryć i Kostjumów
angielskich

przyjmuje obstalunki z własnych
i powierzonych materiałów

Aleksander Schindler
Główna № 11, skł.

Firma egzystuje od 1895 roku.
3520/15

Motor Hopowy

od 6—10 koni kupię zaraz.
Oferty z ceną sub. „M. Rozw.”
proszę składać w Biurze ogłosze-
zeń i film „Merkur”, Łódź,
Piotrkowska 82. 3532—1

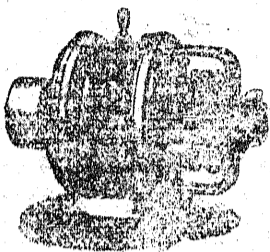
Książkowiec

poszukuje od zaraz instytucja
społeczna. Oferty pod „Zetes”
w Redakcji Rozwoju. 3531

Drukarnia i Introligatornia H. TARKOWSKIEGO

(dawniej W. Wólczyński) 5064n1

w Łodzi, ul. Cegielińska Nr. 55,
wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to: dziełowa, akcydensowa, tabularna, sprawozdania, książki i blankiety dla fabryk, banków, tow. wzaj. kredytu, przedsiębiorstw przewozowych i biur rządowych. :: Zarządzający Stefan Nykiel.



Warsztaty elektrot. i biuro instalacyjne A. Meister i S^{ka}

Łódź, Piotrkowska Nr. 153.

Wykonywanie światła i siły elektrycznej. Instalowanie prądów słabych jak dzwonek, telefonów i piorunochronów.

Warsztaty reparacyjne.

Dynamo-maszyn motorów i transformatorów wszelkich systemów. Budowa kolektorów i ankrów jak również z wykonywanie wszelkich części do maszyn elektrycznych. Sprzedaż hurtowa i detaliczna wszelkich materiałów elektrotechnicznych. 2685-1

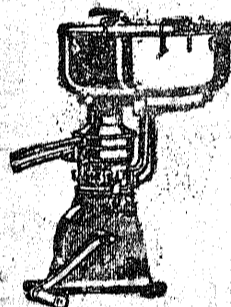
Maszyny do pisania

polskim alfabetem fabryki „KAPPEL” DO SPRZEDANIA.

Biurowe techniczne B-cia Goldlust Łódź, 5390-1
skład maszyn B-cia Goldlust Al. Kościuszki 34.

WIRÓWKI

(centryfugi) 5389-1



DO OTŁUSZCZANIA MLEKA

szwedzkiej fabryki Diabolo marki Onni DOSTARCZA NATYCHMIAST ZE SKŁADU

Biurowe techniczne i skład maszyn

B-cia GOLDLUST
Łódź, Aleje Kościuszki Nr. 34.

Gabinet dentystyczny i pracownia sztucznych zębów

JÓZEFA BOHOSIEWICZA

b. asyst. Doc. Uniw. Lwowskiego, 5352c1

Łódź, ul. Główna Nr 7, III piętro, front.

Czynny od godz. 9 do 1 i od godz. 5 do 7.

Zęby sztuczne w ziole i kauczuku oraz plombi i inne zabiegi denty-
styczne sumienne po bardzo niskich cenach metodą zagraniczną.

M. L. ENTZ, Przejazd 2.

Przeprowadzki na miejscu i do róż-
nych miejscowości w kraju i zagr.
Przechowywanie mebli i opakow.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby chirurgiczne	codziennie	dr. Goldberg
9-10	usu, gardła i nosa	"	dr. Garliński
10-11	choroby oczu	"	dr. Magdzioki
10-11	choroby wewnętrzne	"	dr. Dutkiewicz
11-12	chor. skórne i wener.	"	dr. Ługowski
11-12	choroby kobiece	"	
12-1	chor. wewnętrzne i dzie-	pon., środa	dr. Osiecki
12-1	cinne (płuc i serca)	i piątek	dr. Artyfikiewicz
1-2	chor. chirurg. i kobiece	codziennie	dr. Skusiewicz
1-2	chor. skórne i wener.	codziennie	
2-3	choroby nerwowe	prócz śro-	dr. Jokieli
2-3	choroby oczu	dy i soboty	
3-4	chor. wewnętrzne i dziec.		

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
2) Porada 5 mk. Operacje i opatrunki wszel-
kiego rodzaju — od umowy. 2508 0

Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan

w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 80 :: telefon 195.

Przyjmuje wkłady na rachunki bieżące i terminowe
płacąc od 3% do 6 1/2% w stos. rocznym, wydaje pożyczki
na zastaw walut, finansuje dostawy rządowe polskim
związkom zawodowym, załatwia wszelkie tranzakcje
finansowe, wchodzące w zakres operacji bankowych.

Rachunki bieżące w Polskiej Kraj. Kasie Pożyczkowej Banku
Handlowego w Warszawie i w Oddziałach w Łodzi, Banku Prze-
mysłowców w Poznaniu, Banku Krajowym, Filji w Krakowie.

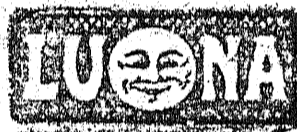
Dział przemysłowy: Spółka akcyjna „Tkanina”
Sienkiewicza 113.

Dział handlowy: Hurtownia Izby (biuro i skład)
Sienkiewicza Nr 67 dom własny.

Spółka firmowo-komandytowa przeobraziła po Nowym Roku na
tow. akc. Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan
w Łodzi z kap. zakład. 5 milionów marek w akcjach imiennych.

5465-1

Dzisiaj i dni następnych!



Dzisiaj i dni następnych!

Pierwsza genialna firma, która zaimponowała całemu światu

POLIP

Dramat obyczajowy w 6-iu częściach.

W rolach głównych najpotężniejsi artyści
Francesca Bertini i Amletto Novelli.

5526-1

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej bieżącego 116-go okresu uprawnieni są do nabycia:

jednego funta chleba na zasadzie odcinka Nr. 2	
dwóch funtów	3
jednego funta	11
dwóch funtów	12

Sprzedż chleba na zasadzie odcinków karty żywnościowej okresu 115-go
natomiast odbywać się będzie

tylko jeszcze do soboty, dnia 3 stycznia 1920 roku włącznie,
poczem odcinki te bezwzględnie realizowane nie będą.

Uwaga. Z powodu sporządzenia remanentu otwarcie tak zwan. sklepów
mącznych Komitetu, nastąpi w dniu 2 stycznia 1920 r. dopiero o godzinie 11-ej
przed południem.

Łódź, dnia 31 grudnia 1919 r.

MAGISTRAT

5528 1

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

W Teatrze Wielkim.

W czwartek, 1 stycznia, w niedzielę, 4
i we wtorek, 6 stycznia, o g 3 po poł.

! Niespodzianka dla dzieci!

DLA DZIECI.

— Ostatnie 3 przedstawienia. —

Bajka w 10 obraz. ze śpiew. i tańc.

Obraz. 1) Uczta siorot. 2) Na skrócie podczas burzy. 3) Na dnie morza. 4) W Japonii. 5) W aeroplanie. 6) Parada. 7) Katastrofa kolejowa. 8) Jaskinia zbójców. 9) Indyjska strzecha djabeleka. 10) Przebudzenie się Jasia. Przygrywaś będzie orkiestra wajakowa. Bilety do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego codziennie od 11—2 i od 5—8, a w dni przeletawie w kasie Teatru Wielkiego. 3510-2

„SEN JASIA“

z udziałem 200 dzieci, chóru, baletu i artystów warszawskich. **Wielki balet.**

Wystawy baletu. p. Bieńkowskiego.

INKASENT

z najlepszymi referencjami PO-SZUKUJE dodatkowego zalecia. Oferty w „Rozwoju” pod „Inkaso” 15

JAN HENDZELEWSKI

Główna 24. :: Łódź, :: Główna 24.

Skład win, wódek, delikatesów, owoców, towarów kolonialnych i wyrobów tytoniowych. —

Mechaniczna mielarnia korzeni kuchennych. — **Palarnia kawy** naturalnej i zbożowej

Fabryka cukierków.

Przedstawicielstwo różnych firm.

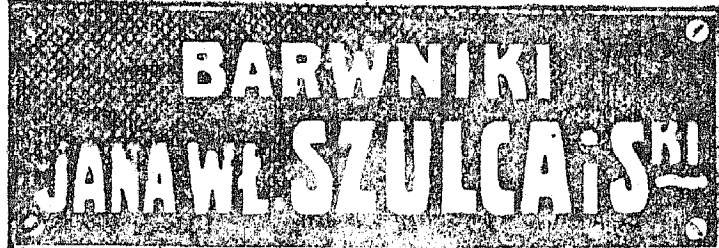
Żądajcie wszędzie tylko kawy mielonej mieszanki 3495 firmy **Hendzelewskiego!**

Kupujemy

szablarki do żelazu:

Tokarnie, Hoblarnie, Frezmaszyny i t. p.

Oferty ustne i piśmienne przyjmują: M. W. Gliński, Łódź, Sienkiewicza 34. W. Zawadzki, Warszawa, Chmielna 122. 11



są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów sposobem domowym. Adres dla hurtowników okręgowy pocztowa 4. 3426c2

CUKIERNIA

wraz z całym urządzeniem do sprzedania.

Wiadomość Zielona 45. 3481cn2

Potrzebna

EKSPEDJENTKA

do sklepu galanteryjnego, mówiąca dobrze po polsku i niemiecku. Oferty proszę składać w administracji „Rozwoju” do soboty włącznie pod „Ekspedjentka”. 3439 1

Inwalidzi wojenni

mogący roznosić gazety mogą się zgł. szac Z KAUCJĄ do Administracji „Rozwoju”.

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120. Telefon 16 139. Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł 3322—0

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i poł p.p. Panie 11—12 rano 190

Dr. Trawiński

CHOROBY CHIRURGICZNE przyjmuje od godz. 2-ej do 4-ej Piotrkowska 135. 3176:1

Lekarz-dentysta

R. Gawartin ul. Targowa 33, 1 p. prz. od 10—1/2 i od 4—8 p. p. 3439:1

Edmund Bogdański

Łódź, ul. Dzielna № 30. Łódź.

DOM AGENTUROWO - HANDLOWY

Hurtowy skład towarów kolonialnych, cukierniczych i delikatesów.

Najlepsza pasta do obuwia „GLORIA” 3408 1

Zawodowa Szkoła Robót Ręcznych dla Kobiet Apolonji Kopytowskiej

Łódź, Piotrkowska 154 Prowadzone są działy: wszelkie roboty ręczne, koszykarstwo, introligatorstwo, kwiaty, słoje, rysunki, wycinanki, szewstwo, zabawkarstwo, tkactwo, kilimkarstwo, króje i szybie. Każdego działu można się uczyć osobno. Szkoła wydaje świadectwa. Informacje i zapisy w kancelarii szkoły od 3—8. 3506 1

Józef WOLSKI

Piotrkowska № 3 Hotel Polski Firma egzystuje od 1893r.

poleca Wina, Koniaki, Wódki Poznańskie, Likieri, Romy, oraz towary kolonialne i delikatesy. Oliwa Nicejska, Czekolada, Kakao. Wina Szampańskie Tölleya i oryginalne francuskie. 3403 1

Stow. Wz. Pom. Przedsiębiorców Przewozowych m. Łódź poszukuje dostawcy

Siana i Słomy

w większych ilościach. Oferty prosimy składać z podaniem ceny za centnar wagi 120 funtów do dnia 10 stycznia 1920 r., Łódź, ul. Piotrkowska 128, H. FIEDLER. 3502 2

Kasa i wydział kasetek

w naszym Towarzystwie czynne są dla publiczności od godz. 9 rano do godz. 2 po południu bez przerwy.

Łódź, dnia 22 grudnia 1919 r.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich. 3504 1

Restauracja

przy Gospodzie Pracowników Państwowych ul. Sienkiewicza 40 3477 1

Prowadzona pod kierownictwem **Stefana Zielińskiego.**

Bufet zaopatrzony w wyborowe napoje. Zawsze świeże **SMACZNE PRZEKĄSKI.**

DOSKONAŁE WINA. WYTWORNA KUCHNIA. Przy Gospodzie — **SALA na ZEBRANIA, WIECZORKI, ZABAWY**

Kawiarnia i Restauracja „Polonia - Palace“

DZIELNA 38

poleca się nadal łaskawym względem Szanownej Publiczności.

3470 1 Józef Jackowski.

Drzewo opałowe

w szczepach, twarde, suche po Mk. 6 50 za pud POLECA! 3468 1

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w ŁODZI

sprzedaż: Kilińskiego 10 i w Oddziale miejskim Pańska 33.

M. GUMULAK

Przejazd 40 (przy głównej poczcie)

Skład wyrobów tytoniowych, cygar, papierosów i gilz. Hurtowa i detaliczna sprzedaż.

Poleca wielki wybór różnych artykułów tej branży.

Sprzedaż biletów loteryjnych i kart do gry. 3448 1

OGŁOSZENIE.**Tów. Akc.****I. K. Poznańskiego**

uruchomione w dniu 1-go lipca 1919 roku

WYRABIA OBECNIE

madapolany i t. p. towary.

Towary wyrabiane z bawełny Sekcji

Włókienniczej, przydzielone na potrzeby

armji i ogółu pracujących robotników.

**Wspólna Administracja
Zakładów Przemysłowych****Tow. Akc.****K. SCHEIBLERA i L. GROHMANA**

POLECA:

Wyroby: bawełniane, bielone, farbowane,
kolorowo-tkane i drukowane.**DOSTAWY DLA WOJSKA.**

Biuro Zarządu: Piotrkowska № 211.

Tel. № 342.

Ważne dla pań!Taniej niż wszędzie na **Łowy Rek**
są do nabycia **RESZTKI**Białych towarów i Madapolanu od Mk. 14. —
Flanela, Płócianka i Surtówka " " 12-18
Korciki i Welenka deseniowi: " " 25.00
Sukno, Karty, Bostony i Szewiory " 40.60Ważne dla handlujących, kooperatyw i Spółek
rolniczych.**M. BRYL**, Piotrkowska № 56,
w podwórzu, 3-cie wejście,
PARTER.

3536 1

Krystjan WutkeWłaściciel **A. Wutke**

Łódź, Piotrkowska Nr. 137

Skład sukna**Zakład krawiecki**Poleca bogato zaopatrzone
skład w najnowsze materiały
zagraniczne i krajowe.

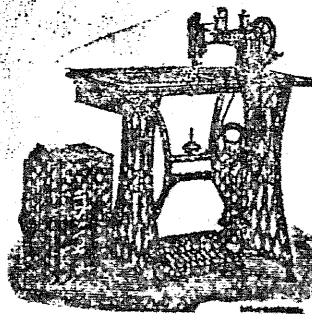
Wszelkie zlecenia wykonywane są

z wielką starannością

Firma egzystująca od 1903 r.

SKŁAD MASZYNI**SANSON PERLA**

Łódź, Piotrkowska № 69.

poleca wielki wybór maszyn do
cia wszelkich systemów: maszyny
krawieckie, szewskie, bielizniarskie
merekowe, dziergarki, dziurkow
jak również do wszelkich gatunków prz
mysłu fabrycznego. Specjalność
własna fabrykacja maszyn szewskich
i maszyn do zawijania nici na szpul
drewniane i papierowe (krzyżówNajwiększy warsztat reparacyjny w Łodzi
pod kierunkiem mechaników-specjalistów.

RESTAURACJA

Gastronomja

Piotrkowska 43

poleca

ZNAKOMITĄ KUCHNIĘ

oraz

ODSTAŁE WINA**WĘGIERSKIE**Codziennie wieczorem koncerty
artystycznego Trio

z poważaniem

Zarząd

Prośne ogłoszenia:

A.A.A.A.A.A. Kupuje pi-
no do 8
marek. Oferty Biuro „Promie
Piotrkowska 81, sub. „Pianin
1511-

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A. Kupuje pia-
nina, zakie-
ty karakulowe, dywany perskie.
Piotrkowska 67, Hotel Victoria,
pokój Nr. 7.A.A.A.A.A.A. Kupuje
nina, z
ty karakulowe, futra, dyw
perskie. Piotrkowska 67, ho-
tel „Victoria”, pokój Nr. 7. 16